Bóg Mocny

Boska moc

Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą go: (...) Bóg Mocny – Izaj. 9:5.

Te słowa proroctwa Izajasza zawsze były pociechą i inspiracją dla naśladowców Chrystusa. Wskazują one na dzień, kiedy na ziemi będzie ustanowione Królestwo, gdy rządy obejmie Chrystus i jego zadaniem będzie naprawienie wszystkich problemów wywołanych grzechem. Okoliczność, że ten, który był wierny w sprawach swego Ojca, który położył swoje życie jako okup, będzie również zajmował się wszystkim sprawami ziemi, niesie pokój do naszych serc. Nikt za wyjątkiem bezbożników nie musi się go obawiać; jednakże nawet bezbożnicy będą mieli sposobność zmiany swych serc. Wszyscy będą korzystać z błogosławieństw zapewnionych przez „Boga Mocnego „.

Zacytowany fragment bywa niekiedy wykorzystywany jako wsparcie dla doktryny o Trójcy.

Niektórzy przypisują Jezusowi cechy, o których nie wspomina Pismo Święte. Taka właśnie sytuacja ma miejsce w przypadku powszechnych interpretacji powyższego wersetu. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest z jednej strony niewiedza, a z drugiej strony umyślne działanie niektórych ludzi. Rezultatem takich interpretacji jest trynitarskie twierdzenie, że Jezus jest tożsamy z samym Yahweh. Tymczasem ani kontekst ani w słownictwo wykorzystane przez Izajasza nie wskazuje na to, że określenie „Bóg Mocny ” powinno być interpretowane w ten właśnie sposób. Określenie „bóg ” jest używane w Piśmie Świętym również w stosunku do aniołów i ludzi, a zatem nie jest zaskakujące, że również i Jezus został w ten sposób nazwany. Pastor Russell skomentował ten ustęp w następujący sposób: „Jeżeli aniołowie nazywani byli Elohim, bogowie (...), jeżeli elohim oznacza „ten, który jest potężny „, tym bardziej on [Jezus] jest ponad wszystkimi potężnymi, (...) i jak najbardziej właściwe jest określanie Go jako potężny Elohim (...) mocny między mocnymi ” (R3912). W Starym Testamencie możemy znaleźć szereg przykładów gdy określenie „bóg ” było używane w stosunku do ludzi. Dla przykładu, imię Elihu oznacza „On jest mym Bogiem ” i odnosi się do istoty ludzkiej (Job 32:2, 1 Sam. 1:1; 1 Kronik 12:20, 26: 7, 27:18). Powszechną praktyką w tamtych czasach było nadawanie ludziom imion odzwierciedlających określone cechy Boga (np. Eliab, Eliada, Elzaphan, Eliakim, Elisha, Eleazar, Tavel, Gedaliah). Sam Jezus nigdy nie rościł sobie prawa bycia równym Bogu. Powiedział natomiast: „Ojciec większy jest niż Ja ” (Jan. 14:28).

Słowo „mocny ” przetłumaczone zostało z hebrajskiego gibbowr (Strong #1368). Słownik Stronga defi niuje je w następujący sposób: „intensywna forma 1397, silny; a tym samym wojownik, tyran: mistrz, wódz, doskonały, gigant, człowiek, mocarz, siłacz, mężny „. Słowo przetłumaczone jako „Bóg ” to El (Strong # 410), skrócona forma # 352, tłumaczone jako: „siła; jako przymiotnik, mocny; zwłaszcza wszechmocny (odnośnie jakiegokolwiek bóstwa): – Bóg (bóg), dobry, wielki, potężny, moc, silny „. Zapis Izaj. 9:5 wymienia szereg tytułów stosowanych do Chrystusa, które w szczegółowy sposób opisują elementy Jego wielkości. Atrybut mocy będzie wykorzystany w celu zbawienia wszystkich, którzy przyjdą do Boga Ojca poprzez „Boga Mocnego ” (Hebr. 7:25). Jego moc umożliwia mu zrealizowanie wszystkich innych tytułów przypisanych do niego w Izaj. 9:5. Od chwili swego zmartwychwstania, Jezus jest jeszcze bardziej potężny. Pastor Russell napisał: „Chociaż nasz Zbawiciel zawsze zajmował zaszczytne miejsce w niebiańskim pałacu, to jednak dopiero gdy jego wierne posłuszeństwo względem Ojca zostało poddane próbie przemiany jego natury na naturę ludzką a następnie oddania się jako okup za człowieka, wówczas otrzymał On swój obecny stan niedoścignionej doskonałości i zaszczytu. Od czasu Jego zmartwychwstania powtarzana jest wieść: Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi(Mat. 28:18). Tym samym, od tego czasu może On być również nazywany wszechmogącym. (...) Niebieski Ojciec zawsze był wszechmogącym i ten stan wszechpotęgi i wszechmocy nigdy nie był mu dany, lecz był jego wiecznym przymiotem ” (Reprint, str. 1514, 1515). Moc złożona w nieodpowiednich rękach jest strasznym i niebezpiecznym narzędziem. Szatan ma moc śmierci (Hebr. 2:14). Ma on moc zniszczenia, ale nie przywrócenia do życia. Jest on mocą negatywną, ma siłę przeinaczania prawdy, mieszając ja z błędem. Pragnął on władzy ostatecznej: „Wstąpię na szczyty obłoków, zrównam się z Najwyższym ” (Izaj. 14:14).

W przeciwieństwie do niego, Jezus w swej przedludzkiej i po-ludzkiej postaci nigdy nie zamierzał być takim jak (lub równym pod względem pozycji i władzy) Bóg (Filip. 2:6,7, Diaglott), lecz zawsze okazywał posłuszeństwo względem woli swego Ojca. Dlaczego? Prawdopodobnie istnieje wiele powodów, lecz z pewnością tak jak syn miłuje i chce naśladować swego ojca, tak Jezus jako Logos widział najwspanialszy przykład ojca jaki tylko mógł istnieć i pragną naśladować Jego mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc. Z pewnością było dla niego strasznym przeżyciem, gdy obserwował początki upad-

ku po stronie Lucyfera. Niektórzy pragną osiągnąć władzę nad innymi. Inni chcą osiągnąć świetną pozycję polityczną lub siłę fi zyczną. Władza wojskowa dąży do osiągnięcia przewagi militarnej i kontroli nad innymi. Zwiększający się poziom przemocy względem dzieci jest dowodem na coraz większe zatracanie obrazu Boga przez człowieka, zatracanie zrozumienia na czym polega ochrona słabszego, zatracanie zdolności prawidłowego wykorzystywania władzy i siły. Złe myśli nacechowane dążeniem do dominacji są kierowane do najwrażliwszej części społeczeństwa, dzieci, które nie są w stanie bronić się samodzielnie. Poczucie bezradności u wielu ludzi sprawia, że chętnie przystają do partii politycznych które dają ujście ich agresji i złości w obliczu niesprawiedliwości szerzącej się na świecie, w miarę jak świat zmierza w kierunku Królestwa Chrystusowego. Polityka jest walką o władzę, przybierającą pozór walki o zasady. Rozkład społeczeństwa powoduje stres, niepokój i desperację. Tylko Królestwo Boże oferuje drogę nadziei dla chorej na grzech ludzkości.

Władza w rękach „Mocnego Boga ” jest pocieszającą i umacniającą wiarę perspektywą. Jezus wykorzysta swą nieograniczoną moc w celu podniesienia z martwych milionów umarłych i poprowadzi ich drogą świętości wiodącą do doskonałości ludzkiej natury na ziemi. Błogosławioną obietnicą jest to, że Kościół ma mieć udział w Jego chwale i mocy. Z chwilą swego drugiego przyjścia, Jezus zaczął wykorzystywać posiadaną moc na kilka różnych sposobów. Rozpoczął proces „wiązania mocarza ” (Mat. 12:29), ograniczając wpływ szatana wykonywany dzięki uprzedzeniom i władzy duchowieństwa. Wzbudził śpiących świętych, która to czynność z pewnością wymagała olbrzymiej potęgi. Wówczas też uzyskał władzę i rozpoczął królowanie (por. III Tom Wykładów Pisma Świętego, str. 306).

Prorok Izajasz pisze: „Jak miłe są na górach nogi tego, który zwiastuje radosną wieść, który ogłasza pokój, który zwiastuje dobro, który ogłasza zbawienie, który mówi do Syjonu: Twój Bóg jest królem ” (Izaj. 52:7). Kościół po tej stronie zasłony ma przywilej głoszenia wieści o zbawieniu i ogłaszania Jego królestwa. Kościół otrzymuje wzmocnienie ze strony ducha świętego, który oświeca nasze umysły dla realizacji woli Bożej. W czasie swego pierwszego przyjścia, Jezus miał ciało ziemskie. Dysponował wówczas mocą doskonałego człowieka. Dodatkowo, udzielona mu została nadnaturalna moc pochodząca od Boga. „A cała rzesza pragnęła się go dotknąć, dlatego że moc wychodziła z niego i uzdrawiała wszystkich ” (Łuk. 6:19). Ponieważ był On doskonałym człowiekiem i nie miał udziału w karze za grzech Adama, Jezus był święty, niewinny, odłączony od grzeszników (Hebr. 7:26). Taki właśnie poziom doskonałości będzie udziałem świata, gdy tylko wielkie dzieło restytucji zostanie zakończone. Sposób w jaki Jezus wykorzystywał swą władzę tu na ziemi, może by przykładem dla Jego naśladowców. Nawet gdy był kuszony przez szatana, nie wykorzystywał swej potęgi dla własnej korzyści, ale raczej starał się wypełniać wolę swego Ojca. Podobnie i my nie powinniśmy wykorzystywać ducha świętego dla naszej własnej wygody.

Powinniśmy ufać Bogu, że zapewni On wszystko co jest nam potrzebne. „Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dodane ” (Mat. 6:33).

Nawet teraz, gdy został wywyższony i zasiadł po prawicy Bożej w mocy, nasz Pan w czasie swej drugiej obecności wykorzystuje daną mu moc zgodnie z zasadami przewidzianymi Bożym Planem, który rozciąga się w nieskończoną przyszłość. To jest właśnie rezultat posłuszeństwa Jezusa: zupełna i całkowita moc realizacji Bożej woli. Nic nie stanie na przeszkodzie ostatecznemu zwycięstwu Jego Królestwa sprawiedliwości.

Mark Tribble